

Cena egzemplarza zł 5  
zacznie całkowitym  
wynagrodzeniem sprzedawcy

ILUSTROWANY

Prenumerata poczt. zł 120  
przez roznosiciela zł 130

# KURIER POLSKI

Rok V

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42  
Naczelny redaktor 19-07  
Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10 - 12

Wtorek, dnia 25 października 1949 r.

Konto PKO „Zryw” nr VI-135. PKO IKP nr VI-140  
Konto żyrowe nr 5622  
w Narodowym Banku Polskim oddz. w Bydgoszczy

Nr 294

## Uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie obchodu 70-lecia urodzin Józefa Stalina

PAP podaje uchwałę Biura Politycznego KC PZPR: W dniu 21 grudnia przypada 70-lecie urodzin Towarzysza Józefa Stalina. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza cała Polska klasa robotnicza, jednocząc się w dniu tym z narodami radzieckimi i z masami pracującymi świata, z manifestuje głębokie przywiązanie do wielkiego nauczyciela międzynarodowej klasy robotniczej, budowniczego pierwszego w dziejach państwa socjalistycznego, kontynuatora nieśmiertelnego dzieła Lenina i jego myśli, wodza światowego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu.

Na długo przed zatrzymaniem się na dworcu w stolicy radzieckiego Azerbejdżanu — Baku, po ciąg biegnie śród lasu naftowych wież wiertniczych, wyrastających po obu stronach toru kolejowego, widniejących na stokach gór i horyzontie. Dzięki mechanizacji i zelektryfikowaniu urządzeń, kopiec nie pokrywa ulic Baku, a w powietrzu zupełnie nie czuje się zapachu ropy naftowej. Na zdjęciu nowoczesne wieże wiertnicze.

Naród polski w tym dniu da wyraz szczególnej wdzięczności jaką żywi dla wielkiego przyjaciela Polski, organizatora historycznego zwycięstwa nad hitleryzmem. Słowa Stalina o wskrzeszeniu „Polski wolnej, silnej i niepodległej: — Polski opartej o Bałtyk, Odrę i Nysę — wypowiedziane w r. 1943, jednoczyły i wiodły do boju patriotów, w kraju i w szeregach I Armii Polskiej w ZSRR, dodając im sił w walce z hitlerowskim najeźdźcą.

Te słowa wprowadził w czyn naród radziecki i jego bohaterska armia, wyzwalała nasz kraj, zapewniając Polsce suwerenność i niepodległość i możliwość gospodarczego, społecznego i kulturalnego rozwoju najszerzyszy mas narodu polskiego.

Ze Stalinem na czele, partia bolszewików wiedzie od zwycięstwa do zwycięstwa braterską rodzinę narodów pierwszego w świecie państwa socjalistycznego w ich porwijącej i ofiarnej pracy nad budową komunizmu.

Genialna myśl Józefa Stalina, jego niezłomna wola i postawa, wcielone w rewolucyjną walkę partii bolszewickiej, w twórczy wysiłek narodów radzieckich — uczyniły Związek Radziecki niezwykłą twierdzą wolności i pokoju,

ostoją i nadzieją ludów świata, walczących o sprawiedliwość społeczną, o prawo do stanowienia o własnym losie, o okiełznanie anglo-amerykańskich imperialistów, naśladowców Hitlera.

Dziś nauka Stalina, wzbogacająca marksizm-leninizm, wskazuje 1/3 ludzkości, od Kantonu po Łabę, niezawodne drogi pracy i walki w tworzeniu nowego życia. Życia wolnego od oków i zbrodni ginącego kapitalizmu, życia lepszego, sprawiedliwego dla wszystkich ludzi pracy. Stalinowskie rozwinięcie marksizmu — leninizmu to oręż w walce o unicestwienie zbrodniczych planów podżegaczy wojennych i ich faszystowsko-litowskich agentów. To oręż w walce z knowaniami wszystkich wrogów Polski Ludowej.

Imię Stalina nierozdzielnie wiąże się w sercach i umysłach polskiej klasy robotniczej i ludowej.

c. d. str. 2

## Rene Mayer nie zdołał utworzyć nowego rządu

Rene Mayer zrezygnował z misji utworzenia nowego rządu francuskiego i w niedzielę nad ranem zakomunikował o swej decyzji prezydentowi Auriolowi.

Prezydent rozpoczął niezwłocznie trzecią podług obecnego kryzysu serię rozmów w poszukiwaniu nowego kandydata na premiera, odbywając przede wszystkim dwie długie narady z przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego Herriolem.

Bezpośrednią przyczyną rozbitcia się rokowań Mayera było nieosiągnięcie porozumienia z socjalistami w sprawie podziału tek.

Socjaliści nalegali zwłaszcza na przyznanie teki ministra pracy członkowi SFIO o takim samym nazwisku co premier in spe — Danielowi Mayerowi.

W kołach politycznych, które były podporą ostatnich rządów francuskich i pragną wyłonić nowy podobny rząd, panuje wielka konsternacja. Stwierdza się, że dotychczasowa większość parlamentarna znalazła się w impasie.

Krażą pogłoski, że prezydent republiki nosi się z zamiarem powierzenia misji utworzenia rządu Herriotowi.

## Prasa brytyjska w oczekiwaniu „czarnego poniedziałku”

Prasa brytyjska przygotowuje opinię publiczną do nowych ograniczeń, które ma obwieścić dziś rząd, podając do wiadomości swój program „oszczędności podewalacyjnych”.

W szerokich kołach liczą się z tym, że program oszczędności rządu wyrazi się sumą kilkuset milionów funtów szterlingów, co spowoduje poważną redukcję tzw. „subsydjów żywnościowych”, a w konsekwencji podrożenie żywności, obcięcie niektórych uspożeń, zmniejszenie wydatków na szkolnictwo, zdrowie publiczne, budownictwo mieszkaniowe itd.

Niedzielne dzienniki londyńskie ukazały się pod sensacyjnymi nagłówkami,

jak: „lajemnice czarnego poniedziałku”, „ostatnia szansa Attlee”, „w przeddzień gospodarczej wojny błyskawicznej”.

„Sunday Times” pisze m. in.: „przyczyna zła ekonomicznego, któremu musimy zaradzić, jest fakt, że jako naród usiłowałam żyć zbyt dobrze w stosunku do tego, co produkujemy. Są widoczne dwie drogi, przywrócenia równowagi — obniżenie naszej stopy życiowej i zwiększenie produkcji.

## Popisy uczniów Państw. Wyższych Szkół Artystycznych

POZNAŃ (S). W Poznaniu rozpoczęły się w niedzielę tygodniowe popisy uczniów wszystkich 21 Państw. Wyższych Szkół Artystycznych w Polsce. Popisy te połączone zostały ze zjazdem młodzieży artystycznej oraz konferencją pedagogiczną profesorów wszystkich uczelni artystycznych.

W wielkiej sali reprezentacyjnej MTP zebrało się około 2.000 przedstawicieli sztuki polskiej. Przybyli rektorzy wszystkich wyższych uczelni, przybyli profesorowie tych uczelni, przybyli zwłaszcza licznie studenci uczelni. Konferencję zajął krótkim powitaniem minister kultury

ry i sztuki Dybowski, po czym powołane zostało prezydium, w skład którego weszli: minister przemysłu lekkiego Sławiński, wicemin. oświaty Jabłoński, poseł J. Albrecht, wojewoda Brzeziński, sekretarz KW PZPR ambasador Olszewski, prezydent Murzynowski, rektor UP Adjuńkiewicz, przedst. Centralnej Rady Zw. Zaw. i Sam. Chłopskiej oraz rektorzy szkół artystycznych Polski. Depesze hołdownicze wysłała konferencja do Prezydenta Bieruta i do Premiera Cyrankiewicza — protektora zjazdu.

Po odśpiewaniu przez zgromadzoną młodzież hymnu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, wicemin. Sokorski wygłosił godzinny referat zasadniczy o minionych i powstających prądach w sztuce. Po referacie wicemin. Sokorskiego — dyrektor Dep. Szt. Artyst. Urbanowicz wygłosił referat o projekcie reform szkolnictwa artystycznego.

Dyskusje nad referatami odbędą się na posiedzeniach sekcji, których jest ogółem sześć. Sekcje te obradować będą do czwartku, po czym w piątek nastąpi drugie plenarne posiedzenie konferencji.

Po zamknięciu pierwszego zebrania wszyscy zebrani udali się na zwiedzanie wystawy prac uczniowskich wszystkich szkół artystycznych. Otwarcia wystawy dokonał min. Dybowski. Na wystawie zgromadzono przeszło 5.000 eksponatów, które rozmieszczone w pawilonach według szkół.

## Kongres Obrońców Pokoju w Londynie

W dniach 22 — 23 października odbył się w Londynie wielki kongres, zorganizowany przez brytyjski Komitet Obrońców Pokoju, z udziałem 1090 delegatów reprezentujących 540 organizacji. Obecni byli również delegaci zagraniczni. Przebieg kongresu i uchwaloną rezolucję podamy jutro.

## Polsko-radzieckie porozumienie o współpracy w dziedzinie radiofonii

W WARSZAWIE podpisane zostało porozumienie o współpracy w dziedzinie radiofonii między Polskim Radiem a Radiokomitetem ZSRR.

Na uroczystość podpisania porozumienia przybyli: minister kultury i sztuki Dybowski, min. poczty i telegrafów Szymanowski, min. sprawiedliwości Świątkowski, podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów — Berman, wicemin. Lipiński — wiceprezes SKRK i inni. Przybył również ambasador Związku Radzieckiego Wiktor Lebediew w towarzyszywie trzeciego sekretarza ambasady A. Jermilowa.

Porozumienie podpisali ze strony polskiej dyr. naczelny Polskiego Radia W. Billing, ze strony radzieckiej przewodn. Radiokomiteu ZSRR — A. A. Puzin.

Porozumienie przewiduje wymianę

na szeroką skalę, audycji informacyjnych, społeczno-politycznych, naukowo-popularnych, muzycznych, literacko-dramatycznych i audycji dla dzieci oraz programów i materiałów radiowych.

## Zwycięski pochód Chińskiej Armii Ludowej

W Depeszy z Hong Kongu Agencja Reutersa stwierdza, że Chińska Armia Ludowa opanowała szybko Chiny północno-wschodnie, by następnie zawrócić na północ i uderzyć w kierunku Czung-Kingu, gdzie schroniły się nie-dobitki rządu kuomintangowskiego.

## Z procesu hitlerowskich zbrodniarzy wojennych

### Hildebrandt odznaczył gestapowca za zamordowanie 500 Polaków

W toczącym się przed Sądem Apelacyjnym w Bydgoszczy procesie przeciwko hitlerowskim zbrodniarzom wojennym, Hildebrandtowi i Henzemu, w dalszym ciągu zeznawali świadkowie. Zeznania ich szczególnie obciążają Hildebrandta.

Świadkowie ci w szczegółach opisali zbrodnia działalność faszystów niemieckich, która miała doprowadzić do całkowitego wyniszczenia Polaków.

Represje i egzekucje odbywały się masowo. Polaków spędzano do koszar artyleryjskich, gdzie przed rozstrzelaniem poddano ich straszliwym torturom. Mordów tych dokonywali hitlerowcy m. in. w Trzyczynie i w pobliżu łódzkiego fordońskiego. W Grabinie koło Koronowa faszyci niemieccy mordowali Żydów, których uprzednio nieładzko torturowali. Spośród 46 księży — według zeznań świadka ks. Konopczyńskiego — 26 zostało rozstrzelanych, bądź też zamordowanych w więzieniach i obozach.

Były więzień obozu koncentracyjnego w Stuthofie św. Wiśniewski stwierdził, że „Hildebrandt przyjeżdżał niejednokrotnie do Stuthofu”. Świadek podkreśla, że do roku 1941 obóz podlegał bezpośrednio oskarżonemu, który odpowie działny jest za wszystkie dokonywane w tym okresie zbrodnie.

Równie obciążają wypadły zeznania św. św. Młodzikowskiego, Latosa i rolnika Rogalskiego. Św. Maria Sznajder, która jako gdańszczanka była telefonistką w sztabie SS potwierdziła, że Hildebrandtowi podporządkowani byli szefowie żandarmerii, policji i inni. Hildebrandt wydawał polecenia, mające na celu prowadzenie polityki eksterminacyjnej w stosunku do Polaków. Św. Sentkowski i Szymkowiak, pracujący pod przymusem w kasynie gestapo, zeznali, że gestapowcy często mówili między sobą, że Hildebrandt sprawował najwyższą władzę policyjną. To samo podkreślał w rozmowie szef gestapo dr Rux, po którego powrocie z Gdańska od Hildebrandta następowały nowe masowe łapanki i egzekucje.

Św. Sentkowski zeznał ponadto, że Hildebrandt odznaczył gestapowca

Kurta Czecha za zamordowanie 500 Polaków.

Dalszy ciąg procesu odbędzie się dziś.

## Sport

„GARBARNIA” (KRAKÓW) I „GÓRNIK” (RADLIN) W I LIDZE

Ostatnia niedziela rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo II Ligi nie przyniosła niespodzianek. W grupie północnej pierwsze miejsce zajęła krakowska „Garbarnia”, w grupie południowej — „Górnik” (Radlin). Obie drużyny zdobyły tym samym awans do I Ligi.

### SMOCZYK MISTRZEM POLSKI

W rozegranych w Poznaniu mistrzostwach motocyklowych na żużlu, tytuł mistrza Polski zdobył Smoczyk.

### II LIGA

Garbarnia — Widzew 1:0 (1:0)  
Chełmek — Baildon 4:3 (1:2)  
Tarnowia — Skra 3:0 (2:0)  
Radomiak — Gwardia (Szcz) 5:0 (1:0)  
Bzura — Pomorzanie 3:1 (3:0)

### TABELA LIGOWA

	gier	pkt.	st. b.
1. Wisła	21	30	50:20
2. Kolejarz	21	27	60:35
3. Polonia (W)	21	27	42:27
4. Cracovia	21	27	39:29
5. AKS	21	22	37:41
6. ŁKS	21	20	47:47
7. Warła	21	19	35:35
8. Górnik (Byt)	21	19	34:49
9. Legia	21	18	34:40
10. Ruch	21	17	40:48
11. Polonia (B)	21	15	29:43
12. Lechia	21	11	26:59

## STAN POGODY

Po rannych mgłach lub zamgleniach, w ciągu dnia zachmurzenie zmienne z możliwością przelotnych opadów, zwiększa na wschodzie kraju. Temperatura maksymalna od 10 do 16 st. Słabe lub umiarkowane wiatry z kierunków południowych.



## M/S Batory

### powrócił do Gdyni

POWRÓCIŁ do Gdyni transatlantyk m/s „Batory” ze swego 68 regularnego rejsu z Nowego Jorku, przywożąc 259 pasażerów. Wśród nich 150 reemigrantów z Kanady. W następnym rejsie statek wyruszy do Ameryki w dniu 25 bm.

## W sprawie obchodu 70-lecia urodzin Józefa Stalina

c. d. ze str. 1

botniczej i narodu polskiego z dwukrotnym za życia naszego pokolenia wyzwoleniem ojczyzny: z niewoli cara i kajzerów, z niewoli hitlerowskiej.

Imię Stalina nierozdzielnie wiąże się z historycznym przełomem w stosunkach między narodem polskim a narodem rosyjskim, ukraińskim i białoruskim, z jego decydującą rolą w utworzeniu podwalin Odrodzonego Wojska Polskiego, z odzyskaniem przez nas ziem nad Bałtykiem, Odrą i Nysą, z wydatną pomocą w odbudowie naszej gospodarki narodowej, we wskrzeszeniu Warszawy z ruin i zgłiszcz wojennych.

Ogromne doświadczenie partii Lenina i Stalina, pełne głębokiej mądrości rady Towarzysza Stalina, wielkiego przyjaciela naszego narodu, w węzłowych zagadnieniach rozwoju Polski Ludowej — pomogły naszej partii w wytyczeniu jasnej perspektywy socjalizmu, pomagają jej prowadzić naród polski drogą politycznych i społeczno-gospodarczych zwycięstw.

Upowszechnienie nauki Lenina i Stalina, opanowywanie jej przez polską klasę robotniczą, daje partii naszej rekojmie dalszych osiągnięć w budowie Polski socjalistycznej, rekojmie wychowania całego narodu w duchu prawdziwego patriotyzmu i internacjonalizmu. Dając wyraz uczuciom ożywiający wszystkim ludzi pracy w Polsce Biuro Polityczne KC PZPR postanawia:

1. Uczcić 70-lecie urodzin Towarzysza Józefa Stalina przez zaznajomienie całej naszej partii i klasy robotniczej z życiem i walką wielkiego wodza i nauczyciela międzynarodowego ruchu robotniczego, z jego wkładem w rozwój nauki marksizmu — leninizmu. Znajomość dzieła życia i walki Towarzysza Józefa Stalina podniesie poziom ideologiczny partii i klasy robotniczej, będzie ogromną pomocą w wychowaniu i kształceniu działaczy nowego leninowsko-stalinowskiego typu, nieustraszonych w walce o Polskę socjalistyczną, nierozdzielnie związanych z ludem, nieublaganych wobec wrogów ludu.

2. Podjąć inicjatywę powołania pod

## Skandaliczna uchwała „parlamentu” w Bonn

# Reakcjonści z gabinetu Adenauera nie zawahali się brutalnie podeptać podstawowych zasad demokratycznych

„Parlament” w Bonn powziął uchwałę, wykluczającą przedstawicieli komunistycznej frakcji poselskiej od udziału w pracy najważniejszych komisji.

W pierwszym rządzie chodzi tu o komisję do spraw statutu okupacyjnego i spraw zagranicznych, komisję „berlińską” oraz komisję do spraw „programu pomocy dla Europy”.

Reakcyjna większość „parlamentu” w Bonn umotywowała swą uchwałę koniecznością zachowania tajemnicy co do zagadnień, rozważanych w wyżej wyszczególnionych komisjach.

Uchwałę „parlamentu” napiętnował w ostrych słowach przedstawiciel frakcji komunistycznej Renner, który

stwierdził, że uchwała ta stanowi pogwałcenie najelementarniejszych praw demokratycznych, a nadto dowodzi, że reakcjonści niemieccy zamierzają załatwiać w wyżej wyszczególnionych komisjach takie sprawy, których nie mieliby odwagi ujawnić opinii publicznej.

W związku z wykluczeniem przedstawicieli komunistycznej frakcji poselskiej od udziału w pracy najważniejszych komisji parlamentarnych w Bonn — frakcja KPD ogłosiła deklarację, w której stwierdza, że proklamowanie demokratycznego rządu w Berlinie wywołało szok nerwowy wśród działaczy marionetkowego „rządu” w Bonn.

Reakcjonści z gabinetu Adenauera — brzmni deklaracja — jeszcze bardziej odczuli swoją całkowitą bezradność i brak niezależności. Mocarstwa zachodnie bowiem uważają, że w Niemczech Zachodnich prawdziwą władzę pełni gabinet Mac Cloy'a.

Dla zamaskowania tego stanu rzeczy przed oczami ludności niemieckiej — politycy separatystyczni w Bonn nie zawahali się brutalnie podeptać podstawowych zasad demokratycznych.

## Nowe władze

### Stronnictwa Demokratycznego

NA POSIEDZENIU Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego nastąpił wybór nowych władz Str. Dem.

Władze te ukonstytuowały się następująco: Prezydium Centralnego Komitetu: prezes — W. Barcikowski, wiceprezesi — J. Rabanowski, J. Jackiewicz, E. Krassowska, sekretarz — L. Chajn. Komitet Polityczny CK SD: W. Barcikowski, L. Chajn, J. Jackiewicz, M. Jaszczukowa, J. Jodłowski, E. Krassowska, St. Kulczyński, Z. Moskwa, J. Rabanowski, W. Rzymowski, F. Szlązak.

## Bankructwa

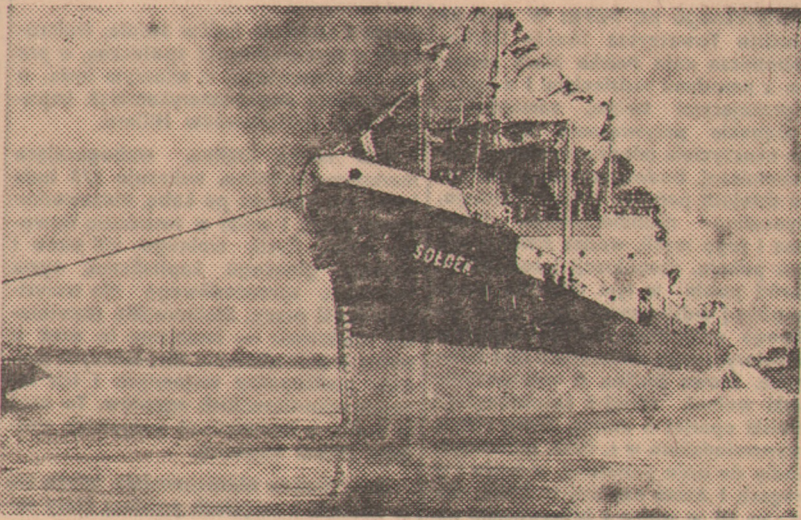
### firm austriackich

JAK PISZE „Oesterreichische Zeitung”, w ciągu ubiegłych dwóch lat, liczba bankructw średnich i mniejszych przedsiębiorstw austriackich wzrosła siedmiokrotnie. W bieżącym roku ogłosilo upadłość 135 przedsiębiorstw.

Dziennik podkreśla, że tak znaczny wzrost upadłości jest bezpośrednim wynikiem zalania Austrii towarami amerykańskimi w ramach „pomocy marshallowskiej”.

przewodnictwem Prezydenta Bolesława Bieruta ogólnokrajowego komitetu obchodu 70-lecia urodzin Józefa Stalina — niezłomnego szermierza wczyste przyjaźni narodów ZSRR i Polski, chorążego światowego obozu obrońców pokoju, wolności i niepodległości.

# S/S „Soldek” wyruszył w pierwszy rejs



GDĄŃSK (dz) Nabrzeże Stoczni Gdańskiej opuścił pierwszy polski rudowęglowiec s/s „Soldek”, wykonany w całości na Stoczni w Gdańsku.

Moment odjazdu stanowił podniosłą chwilę. Robotnicy i brygady z dumą patrzyli na odbijającego majestatycznie „Soldeka”, kierującego się na Nowy Port, redę gdyńską do Szczecina.

W Szczecinie nastąpił załadunek węgla. Po przybyciu statku odbędzie się w porcie szczecińskim uroczystość podniesienia bandery, po czym „Soldek” wyruszy do Belgii, gdzie wyładuje węgiel. Podróż do Belgii trwać będzie trzy dni. Wręcz z załogą wyjechała do Szczecina ekipa stoczniowców gdańskich, ce

lem zorientowania się jak działają na pełnym morzu wszystkie urządzenia.

Dowódcą statku kpt. Zb. Rybiański biegając się, prosił o wyrażenie w imieniu swoim i całej załogi podziękowania robotnikowi stoczniowemu za jego wspaniały wyczyn, którym może się z dumą pochwalić zagranicą. Zaszczycił z dowództwa pierwszym statkiem konstrukcji polskiej, jest tak dla niego jak i całej załogi zaszczytnym wyróżnieniem. Życząc, by następnie rudowęglowiec budowane obecnie w stoczni posiadały najlepsze walory statków pełnomorskich, kpt. Rybiański prosił o przekazanie za pośrednictwem naszego pisma podziękowania dla wszystkich brygad pracujących przy dalszych rudowęglowcach — marynarskiego uścisku dłoni.

# ŁAŃCUCH OFIAR

## na odbudowę Zamku Warszawskiego

Narodowe zabytki kulturalne i pomniki historyczne stanowią własność całego narodu. Cały też naród odbuduje zniszczony wandaliskim Zamek Warszawski, który stanie się łańcuchem wiążącym z naszą przeszłością historyczną dzisiejsze pokolenie budujące przyszłość.

Redakcja „Ilustrowanego Kuriera Polskiego” wzywa swych wszystkich Czytelników do składania ofiar na odbudowę Zamku. W tym celu otworzyła listę składek, która będzie drukować na łamach swego pisma. Zadeklarowane sumy należy wpłacać na konto Ilustrowanego Kuriera Polskiego w Bydgoszczy, konto PKO nr VI-1720 (łańcuch ofiar na odbudowę Zamku Warszawskiego). O wpłacie i wezwaniu dalszych osób do kontynuowania łańcucha (podając ich dokładne adresy) prosimy zawiadamić redakcję IKP — Bydgoszcz, Armii Czerwonej 20 — na piśmie.

Lp.	Nazwisko	Kwota zł	Wzywa do kontynuowania łańcucha
804.	M. Ślaski, nac. Urzędu Skarbowego — Wyrzysk	500	Wzywa: L. Szablowski, nac. Urz. Skarb. (Toruń), Zdzisława Dulę, z-cę nac. Urz. Skarb. (Wyrzysk).
805.	Kazimierz Orlewicz, mistrz piekarski (Brodnica)	500	
806.	Tadeusz Cendrowski — Katowice PZZ	200	wzywa: Jana Bogackiego (Katowice, ul. PCK 7).
807.	dr Jan Czyż — Bolesławiec	500	wzywa: ks. Stefana Stoińskiego (Bolesławiec, pow. Wieluń), sędziego Antoniego Pilarskiego (Krupka, pow. Wieluń), dr. Jana Biedę (Wieruszów, pow. Wieluń).
808.	Aleksander Jędryczka — Toruń	200	wzywa: Janą Andę (Toruń, Małe Garbary 15), Eugeniusza Marcinkowskiego (Toruń, św. Ducha 14), Mieczysława Siudę (Toruń, Rabińska 10), Wiesławę Gryninkową (Toruń, Klonowicza 33).



9

I to właściwie koniec. Tam leżą wszyscy. I Topór, i Gzysm, i Czarny, i wielu innych. I ludzie z folwarku. A między nimi Joanna, „Iskra”, kurierka rozbitego oddziału.

— Leży chociaż ze swoimi — myślał Piotr — nie z obcymi, i u siebie...

Strasznie to były myśli. Nie mógł zasnąć. Nocami przychodziła Joanna. Stawała przy łóżku i przyglądała się Piotrowi. Bez słowa. Uśmiechała się tylko, jakby chcąc powiedzieć, że nie ma do niego żalu, o to, co zaszło.

Musiano robić trepanację czaszki. Udała się dobrze. Gdy Piotr opuszczał szpital, sądzili wszyscy, że zły okres już minął, że nie pozostał ślad po tamtym wieczorze.

I tak było istotnie. Miesiąc. Potem dopiero nastąpiła reakcja.

Ciągle przychodziła Joanna. Widział ją wszędzie. Gdy tylko zapadał zmierzch — czekał. Wiedział, że przyjdzie. Stawała w jakimś mrocznym kącie pokoju, czekała na niego na ulicy, siedziała gdzieś na ławce w parku. Czasami coś mówiła, wołała go. Szedł ku niej, a wtedy oddalała się śpiesznie i nigdy nie mógł do niej się zbliżyć.

Widział ją w mieszkaniu, w lesie, na polach, na szosach, na traktach. Widział ją tak wyraźnie, że nie wierzył temu, iż nie ma jej wśród żyjących. Była przecież.

Ci, którzy znali Piotra zorientowali się rychło, że to skutki kontuzji i silnego wstrząsu psychicznego, spowodowanego śmiercią dziewczyny.

A w międzyczasie skończyła się wojna. Piotr zaczął pracować. Pracował w Lublinie, w Urzędzie Wojewódzkim. Po miesiącu poprosił o przeniesienie. Powiedział po prostu, że nie może, że nie ma sił. Próbowali przyjaciela umieścić go w innym biurze. Nie mu nie odpowiadało. I on nie był zadowolony z pracy i zwierzchnicy nie byli zadowoleni z niego. Bywało, że nie przychodził do biura po kilka dni, że zginął gdzieś, a potem wracał i siadał za biurkiem, nie uważając za stosowne usprawiedliwić się choćby jednym słowem.

Wtedy dopiero zrozumieli, że Piotr jest chory. Gdy jeden z przyjaciół pracujący w Ministerstwie Leśnictwa, zaproponował mu objęcie leśniczówki na Pomorzu, koło Tucholi — zgodził się na to z entuzjazmem.

Pojechał tam, do tego Wyszecina, z matką i Michałem. Wziął się od razu do pracy, do ciężkiej pracy i w zmęczeniu fizycznym znalazł trochę spokoju. Myśl o Joannie przycichła. Matce zdawało się już, że nie wróci.

Wróciła jednak. Przyszła o jakimś zmierzchu, uparta, nie dająca się odgonić. Przyszła i Joanna. I tak, jak dawniej stawała w nogach łóżka kryła się w mroku budynku, czekała gdzieś na drodze, wołała go z lasu.

Życie stało się trudne i ciężkie. Bywało, że przez tygodnie, przez miesiące stawał się normalnym człowiekiem. Wówczas godził się z myślą o swej stracie, z gorzkim uśmiechem wspominał swe nocne majaki, swe wieczorne udreki.

Ale tamto zawsze musiało wrócić. Przychodziło razem ze zmierzchem, niósł je szum deszczu i śpiew wiatru, idącego znad rzeki. Nie dało się odegnąć.

W chwilach takich, gdy wracała przeszłość, gdy mózg ogarniała wspomnienia — nie nie istniało. Stawała tylko wiara w to, że Joanna jest tu gdzieś w pobliżu, że tamto było kłamstwem, że przyjdą jeszcze dobre, szczęśliwe dni.

W chwilach takich rzucał wszystko i szedł szukać Joanny. Włóczył się po lesie, wędrował polami, przystawał wsłuchany w jakieś dalekie głosy, w jakieś przeza niego tylko słyszane echa.

A potem wracał do leśniczówki. Zmęczony, wyczer-

pany nieludzko, i był spokojny. Aż do chwili, gdy znowu zdało mu się, że tam, nad rzeką moknie na deszczu jego dziewczyna, że widzi ją, jak przebiega przez drogę, że słyszy, jak go prosi, by przyszedł.

...Wstaje Piotr z łóżka i podchodzi do okna. Pada deszcz. Gałęzie bżów biją o szyby. Ciemno. W dole szumi Brda.

Piotr aż do bólu wyteża wzrok. Przecież wyraźnie widać: tam, w ogrodzie, koło jabłoni ciemnieje szczypla, dziewczęca sylwetka. Moknie na deszczu. Wiatr trzepocze spodniczką. Skuliła się dziewczyna i czeka. Na kogo czeka? Na Piotra?

To dziwne. Przecież Joanna jest w kuchni. Słychać nawet jej głos. Jest w kuchni, a jednocześnie widzi ją Piotr w ogrodzie.

A może ta dziwna dziewczyna, która tam rozmawia z matką to nie Joanna? Gdzie jest prawda?

Piotr nie wie. Rozpaloną twarzą przywarł do chłodnej, wilgotnej szyby i patrzy. Widać przecież: smukła, dziewczęca sylwetka. To ona czeka. Na deszczu, na wietrze.

— Joanno, Joanno... — szeptał Piotr i czuje, jak ogarnia go ogromna, niemożliwa do ugaszenia tęsknota.

A deszcz wciąż pada. Zaczyna w szyby i tnie chłodnymi kropkami w samotną dziewczynę, stojącą w ogrodzie. W dziewczynę, która czeka na Piotra.

Skończyli jeść kolację.

— Późno już — powiedział Edward — dwunasta dochodzi...

Tłumiąc ziewanie, wstał od stołu.

— To proszę bardzo, mogą państwo iść już spać — odezwała się matka — posłane!

Maria skinęła głową:

— Dobrze, pójdziemy, bo rano musimy płynąć dalej! Ale niech pani będzie dobrej myśli. Ja znam sporo takich wypadków, kończą się przecież medycyną...

— Och, proszę pani — matka westchnęła ciężko — był już u różnych lekarzy i nie nie pomogło...



**Kalendarzyk**

Poniedziałek, 24 października 49 r.  
Katolicki: Marcina, Rafała Arch.  
Słowiański: Siemistara.

Słońca  
wschód 6.16 zachód 16.52

**BYDGOSZCZ**

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Generalissima Stalina 1 (Pod Arkadami) tel 24-29

**„STOWARZYSZENIE INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW MECHANIKÓW POLSKICH — ODDZ. W BYDGOSZCZY”** zawiadamia, że w czwartek 27 bm. o godz. 19 odbędzie się plenarne zebranie w lokalu stowarzyszenia przy ul. Wyzwolenia nr 5. Na zebraniu powyższym wygłoszony będzie odczyt dyr. inż. Susickiego na temat „Obrabiarki — ich użytkownicy i producenci”. Członkowie i sympatycy proszeni są o punktualne przybycie.

Zainteresowane fabryki również prozone są o liczne wydelegowanie swoich fachowców na ten ciekawy i aktualny odczyt.

Jednocześnie komunikuje się, że do odebrania są legitymacje członkowskie.

**Rejestracja słuchaczy UMK**

TORUŃ (kz). Na podstawie zarządzenia Min. Oświaty Nr IV A — 14108/49 z dnia 4 bm. Rektorat Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu podaje do wiadomości, że wszyscy słuchacze tut. uczelni, zarówno nowoprzyjęci, jak i kontynuujący studia na wyższych latach, winni poddać się rejestracji.

Rejestracja polega na wypełnieniu 2 egzemplarzy kart ewidencyjnych, które należy pobrać w odpowiednim dzianku. Arkusze ewidencyjne winny być wypełnione dokładnie i po własnoręcznym podpisaniu, złożone w sekretariacie dziekanatu w terminie do 30 bm.

Wobec tych słuchaczy, którzy obowiązku tego nie dopełnią, lub złożą niedokładnie wypełnione formularze, zostaną zastosowane jak najsurowsze środki represyjne ze skreśleniem z listy studentów włącznie.

**STAŁA AKCJA NA RZECZ ODBUDOWY STOLICY**

Spółceństwo Woj. Pomorskiego jest zainteresowane w uzyskaniu możliwie najwyższego poziomu wpływów w dzieło odbudowy stolicy.

Zobowiązanie takie złożyło woj. pomorskie w deklaracji Czynu Kongresowego.

Realizacja tego czynu jest ściśle związana z wykonaniem każdorazowego planu zbiórkowego. Wszelkie nadwyżki z wykonania planu są przeznaczane na inwestycje lokalne.

Jedną z norm realizacji planu zbiórkowego jest rozprowadzanie przez wszystkie instytucje państwowe, samorządowe i przedsiębiorstwa znaczków na odbudowę Warszawy przy wszelkich usługach i świadczeniach.

**Powiedziemu na łow...**

**Powiatowe Tow. Łowieckie szykuje się na zajęcia**

W dniu wczorajszym w sali BTW obradowali wszyscy myśliwi z powiatu i miasta Bydgoszczy, zwolani przez Pow. Radę Łowiecką. Na zebraniu obecni byli m. in. p. Jakubowicz z ramienia Wojewódzkiej Rady Łowieckiej oraz p. Kulasek, prezes Pow. Tow. Łowieckiego. Obradom przewodniczył p. Patalong.

Przed rozpoczęciem obrad wreczono uroczyste odznaczenia najlepszym myśliwym, Złoty medal oraz dyplom honorowy otrzymali — dr Soboczyński z Bydgoszczy oraz dyr. Szymański z Fordonu. Srebrnym medalem udekorowano — pp. Kulaska, Żbikowskiego, kpt. Ragiela, i Świąta, zaś brązowym medalem — pp. Olejniczaka, Czarnonogę i Przybylskiego.

Następnie p. Patalong wygłosił dłuższy referat na temat rozpoczętego się dnia 26 bm. sezonu polowań na zajęcia. Zwrócił on uwagę na zależeć polowań na zajęcie na pomyka oraz konieczność zgłaszania polowań przez myśliwych w ogóle na dwa dni przed terminem w Komisariatach MO i u podlówczych gminnych. W związ-

**Zatrudnienie ciężko poszkodowanych inwalidów w przemyśle**

W czasie ostatniej wojny zginęło przeszło 6 milionów obywateli polskich, a 1 milion 600 tysięcy, straciło częściowo lub całkowicie zdolność do pracy. Tak wielkie straty ludnościowe oraz konieczność odbudowy gospodarczej Polski nakładają obowiązki szukania i wykorzystania wszystkich rezerw siły roboczej. Zagadnienie to wymaga nie tylko zajęcia się nim przez czynniki państwowe i społeczne, ale i uświadomienia szerszych kół obywateli.

Od dnia 1 stycznia 1950 roku przystępujemy do prac nad wykonaniem szesnastoletniego planu gospodarczego.

Realizacja zadań tego planu wymaga m. in. dostarczenia dużej ilości rąk do pracy. W samych tylko zakładach nierolniczych musi być przeszło 900 tysięcy robotników. W związku z tym zachodzi potrzeba zatrudnienia również osób, zwanych inwalidami i włączenia ich do procesów produkcyjnych.

Dotychczasowe doświadczenia w zakresie produktywizacji inwalidów, osiągnięte u nas oraz zagranicą, zwłaszcza w Związku Radzieckim dowodzą niezbicie, że ciężko poszkodowany inwalida, po należytej przygotowaniu, może być zatrudniony przy odpowiedniej dla niego pracy i pracę tę wykonać tak samo, a nawet niejednokrotnie i lepiej, jak nieinwalida. Tysiące ciężko poszkodowanych inwalidów ociemniałych z amputowanymi kończynami itp., zostało już przeszkolonych i zatrudnionych. Przynależność ich do właściwej pracy i zatrudnienie to wyraz wielkiej troski i dobrze spełnionego obowiązku. Ma ono przede wszystkim na celu:

1. umożliwienie inwalidom powrotu do czynnego życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego.
  2. zapewnienie im niezależności materialnej oraz radości życia, jaką daje wiara we własne siły, poczucie przydatności i pracy.
  3. przywrócenie społeczeństwu pełnowartościowych obywateli i włączenie ich do twórczej pracy nad rozwojem i przebudową Polski.
- Obok innych form produktywizacji inwalidów, nasze Ministerstwo Pracy

i Opieki Społecznej prowadzi również akcję szkolenia i zatrudnienia ciężko poszkodowanych inwalidów w przemyśle. Akcja ta obejmuje wszystkich inwalidów bez względu na płęć i przyczynę inwalidztwa. Szkoleni i zatrudniani mogą być mężczyźni i kobiety, inwalidzi wojenni, wojskowi, pracy i cywilni.

Do prowadzenia tej akcji zostali powołani przy wojewódzkich wydziałach spraw inwalidzkich specjaliści instruktorzy, którzy w porozumieniu z odpowiednimi komórkami P. Z. P. R., przedstawicielami Związków Zawodowych, Rad Zakładowych i kierownictwem poszczególnych zakładów przemysłowych, będą dobierać ciężko poszkodowanym inwalidom właściwą dla nich pracę, oraz czuwać nad ich

szkoleniem i zatrudnieniem.

Akcja ta wymaga wielkiego zrozumienia nie tylko ze strony wszystkich czynników mających wpływ na pracę i życie w poszczególnych zakładach, lecz także i ze strony ich załóg. Inwalidzi muszą być przez wszystkich pracowników przyjęci życzliwie i otoczeni serdeczną atmosferą. Załogi fabryczne muszą uświadomić sobie, że inwalida nie przychodzi po jałmużnę, że nie odbiera chleba pracownikowi — nieinwalidzie, a przeciwnie — jako pełnowartościowy i dobry obywatel staje do pracy, by pomóc przy rozbudowie i przebudowie Polski, a tym samym przyczynić się do podniesienia dobrobytu świata pracy.

O tym należy wiedzieć i pamiętać

**DYPLOMY UZNANIA za zdobnictwo balkonów okien i ogródków przed domem**

W Pomorskim Domu Sztuki odbyło się uroczyste premiowanie przez Tow. Miłośników m. Bydgoszczy balkonów, okien i ogródków. Uroczystość zajął wiceprez. miasta Syczeń, po czym dyrektor Ogródków Miejskich Wodwid wygłosił referat o kwiatowym zdobnictwie balkonów, okien i ogródków przed domami w Bydgoszczy w r. 1949.

Dyplomy uznania odebrali:  
1. Ogonek Tadeusz — ul. Kapielowa 1 za ogródek, 2. Lewicki Władysław — Jesionowa 15 za ogródek, 3. Klevenhagen Teodor — ul. Osada 3 za ogródek, 4. Wojew. Kubecka Regina — ul. Markwarta 11 za balkon, 5. Syczeńowa Michalina — ul. Ks. Markwarta 7 za balkony, 6. Zw. Inwalidów Woj. — Ks. Markwarta 2 za ogródek, 7. Kowalska Antonina — ul. Chodkiewicza 95 za 2 balkony, 8. Jeszke Anna — ul. Ludwikowa 19 za balkony i ogródek, 9. Ryngwelska Małgorzata — ul. Głaska 45 za balkon i ogródek, 10. Pański Ignacy — ul. Saperów 85 za ogródek i trzy okna, 11. Urbański Feliks — ul. Nieca-

ła 10 za balkon, 12. Paweł Ludwika — ul. Marcinkowskiego 9 za balkon, 13. Gabrys Marianna — ul. Osada 7 za ogródek, 14. Tomczak Stanisław — ul. Jodłowa 19 za ogródek, 15. Państw. Szkoła Ogólnokształcąca im. A. Mickiewicza — ul. Nowogrodzka 3 za 31 okien frontonu gmachu szkolnego, 16. Publ. Szkoła Powszechna nr 4 im. M. Kopernickiej — ul. Świętojańska 20 za 32 okien frontonu gmachu szkolnego.

**Z działaln. placówek lekarskich**

BYDGOSZCZ (a) Z placówek lekarskich TPD, obejmujących swą działalnością województwo, korzysta ogółem ok. 3 tys. dzieci, uczęszczających do 23 przedszkoli wiejskich i 26 miejskich. W „stacjach” TPZ prowadzonych w powiecie aleksandrowskim, chojnickim i włocławskim leczą się przede wszystkim dzieci małe i średniorolnych chłopów.

Wzorowa „stacja opieki nad matką i dzieckiem” w Bydgoszczy w ub. roku szkolnym udzieliła pomocy ogółem 24 tys. dzieciom. Zabiegów lekarskich wykonano ok. 5 tys. założono plomb 1050. Niemowięta otrzymały w stacji TPD w Bydgoszczy 100 tys. porcji mieszanki odżywczych oraz 200 tys. porcji pasteryzowanego mleka. Zastosowano również 600 naświetleń dzieci w wieku szkolnym. W roku bież. Tow. Przyj. Dzieci na Pomorzu, w dążeniu do objęcia opieką jak największej ilości dzieci robotniczych i chłopskich, zwiększyło w swych placówkach personel lekarski. Ponadto TPD zamierza uruchomić jeszcze br. „stację opieki nad matką i dzieckiem” w Toruniu i Grudziądzu.

**Wystawa grafiki radzieckiej w Pomorskim Domu Sztuki**

Program imprez artystycznych organizowanych w Miesiącu Wymiany Kulturalnej Polsko-Radzieckiej byłby niekompletny, gdyby obok wieczorów teatralnych, muzycznych i literackich nie przewidziano także wystaw plastyki. I dlatego dobrze się stało, że dzięki staraniom Zarządu Okręgu Pomorskiego Związku Polskich Artystów w zorganizowaną została w Salonach Wystawowych Pomorskiego Domu Sztuki — Wystawa Grafiki Radzieckiej. Przybyłych w dniu wczorajszym na otwarcie wystawy — przedstawiciele władz, partii i społeczeństwa bydgoskiego powitaj imieniem zarządu Związku Plastyków wiceprezes p. Ryszard Siennicki. Aktu

otwarcia dokonał prezes Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej p. wojewoda Kubecki podkreślając w swym przemówieniu znaczenie wymiany wartości artystycznych w dziele pogłębienia przyjaźni między dwoma narodami. Dorobek grafiki radzieckiej na tle jej przemian od formalizmu do soc.-realizmu zobrazował dyr. Państw. Lic. Techn. Plastycznych Marian Turwid — charakteryzując etapy przez jakie przeszła plastyka radziecka na drodze do spełnienia swej misji społeczno-kulturalnej. Na drodze tej, jak podnosił mowa, towarzyszyła artyście radzieckiej stała troska o to, by zbliżenie sztuki do życia nie odbywało się kosztem jej poziomu. Zorganizowana pod okiem znanego grafika prof. Stanisława Brzeczowskiego aktualna wystawa grafiki radzieckiej jest wymownym na to dowodem do jakiego stopnia powiodło się grafikom radzieckim sprawę czytelności i jasności dzieła połączyć z świetnym opanowaniem środków plastycznego wyrażania się. Wystarczy wskazać tu na znakomite drzeworyty czołowych grafików radzieckich, jak: Faworski, Gonczarow, Krawczenko, Pawlinow i in. Wystarczy również zwrócić uwagę na bogato na wystawie zaprezentowane dzieła litografii, rysunku a także znakomicie dobrane eksponaty z zakresu grafiki użytkowej. Okładka i ilustracja książkowa, rysunek satyryczny, plakat dostarczają licznych i w pełni przekonujących dowodów na świetne opanowanie sztuki czarno-białej przez współczesną grafikę radziecką. Należy podkreślić z uznaniem staranne i celowe podanie eksponatów wystawy, dostarczonych m. in. przez Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Komitet Wojew. PZPR, Państw. Lic. Techn. Plastycznych, prof. St. Brzeczowskiego i in. Całość wystawy, skromna rozmiarami, pozwala jednak na wielostronne zorientowanie się w charakterze i dorobku grafiki radzieckiej i jest poważnym wkładem plastyków pomorskich w akcję zbliżenia społeczeństwa stolicy Pomorza do osiągnięć współczesnej twórczości radzieckiej. **(Nik) A. B.**

**Co gdzie kiedy?**

**TEATR ZIEMI POMORSKIEJ.** Dziś, 24 bm. — teatr nieczynny.  
**KINA — POMORZANIN:** Opowieść o prawdziwym człowieku.  
**POLONIA:** nieczynne, **WOLNOSC:** Podrzutek, **ORZEL:** Opowieść o prawdziwym człowieku **GRYP:** Spotkanie nad Łabą, **BAŁTYK:** Nikt nic nie wie.

**Początek seansów.** Pomorzanie: 16.30, 18.30, 20.30. Wolność: 16, 18, 20.30. Orzeł: 15.30, 17.30, 19.30. Gryf: 15.30, 18.00, 20.30. Bałtyk: 15.30, 17.30, 20.00.

**POMORSKI DOM SZTUKI.** Wystawa grafiki radzieckiej. **MUZEUW MIEJSKIE:** w dni powszednie od g. 9—16, w niedziele i święta (wstęp bezpłatny) od g. 11—14.

**DYZURY APTEK:** Społeczna nr 59, Al. 1 Maja 5, tel. 23-46 i „Pod Lwem”, Grunwaldzka 37, tel. 34-31.

**NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY:** Komenda MO 25-16, 26-17, 26-18; Pogotowie Ratunkowe PCK 10-00 Straż Pożarna 29-70. Postój taksówek 36-55. Informacja i reklamacje centrali międzymiastowej 02. Biuro numerów i informacja centrali miejskiej 03. Biuro napraw 04. Przyjmowanie telegramów 05. Zegarynka 06.

**POLSKIE RADIO**

**PROGRAM LOKALNY** na wtorek, 25 października: 7.50 Progr. lokalny dnia. 7.55 Wiadomości miejsc. 14.15 Przegląd prasy pomorskiej. 14.20 Muzyka popularna. 14.45 XVII fragment powieści Leberecht'a „Świata w Koordi”. 16.20 Koncert „Zagadka”. 16.50 Audycja dla dzieci — „Bawimy się razem”. 17.00 Koncert muzyki radzieckiej: orkiestra P. R. pod dyr. A. Rezlera, K. Czektowski — baryton, chór „Arion”. 21.40 Maksym Gorkij — Jeden z królów republiki.

**POMORSKA ORKIESTRA SYMFONICZNA**

Dziś, w poniedziałek o godz. 12-tej próba pełnej orkiestry symfonicznej w Pom. Domu Sztuki.

**KTO ZGUBIŁ TECZKĘ Z NUTAMI**

Na ul. św. Trójcy znaleziono teczkę z nutami. Odebrać: Łokietka 27/6.

**NAJSKUTECZNIEJSZA REKLAMA w IKP**

**SPORT**

**MASOWY START W MARSZACH JESIENNYCH**

BYDGOSZCZ. Drugi masowy start do marszów jesiennych na Pomorzu zgromadził ok. 35 tys. uczestników. W Bydgoszczy startowało ok. 3.000 zawodników, w tym ok. 1000 kobiet. Najliczniej brała udział młodzież szkolna. Większość uczestników zdobyła minima dla wybitnej odznaki sprawności fizycznej.

**GWARDIA (Bydgoszcz) — ZWIĄZKOWIEC (Nakło) 7:1 W ZAPASACH**

BYDGOSZCZ. Mecz zapasniczy II rundy o wejście do Ligi zapasniczej między Gwardią (Bydgoszcz) a Związkowcem (Nakło) zakończył się wysokim zwycięstwem Gwardii 7:1.

Wyniki walk (na pierwszym miejscu goście): Petner wygrywa w 4 min. z Hruszką. Kuhn przegrywa z Sokolowskim. Peter ulega Betańskiemu w 7 min. Mazgaj przegrywa w 5 min. z Kowalkowskim. Michalski ulega w 4 min. Cichemu. Poklankowski już w 4 sek. przegrywa z Wiercińskim. Szeląg, słabszy fizycznie, uzyskał kolejny sukces, pokonując Idzikowskiego. Biskupski uzyskał dla Gwardii punkty w. o.

**ZAWISZA — WISŁA 7:0**

BYDGOSZCZ. W meczu piłkarskim o mistrzostwo A-klasy WKS Zawisza odniósł wysokie zwycięstwo nad grudziądzką Wisłą 7:0 (3:0). Go-

spodarze całkowicie panowali na boisku i gra momentami przypominała trening na jedną bramkę. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Fraszczak, Augustyn (2), Jezierski, Krupiński i Łuczyński (2). Sędziował Nic z Inowrocławia.

**GWARDIA (Bydgoszcz) — WKS SPARTA (Toruń) 3:1**

BYDGOSZCZ. Drugi mecz o mistrzostwo piłkarskiej A-klasy między bydogską Gwardią a WKS Sparta (Toruń) zakończył się również zwycięstwem gospodarzy 3:1 (1:1). Gra przez cały czas prowadzona była w bardzo żywym tempie, ostro, ale nie brutalnie. Obydwie drużyny wykazały dobrą kondycję. Zwycięstwo Gwardii zasłużone, gdyż miała ona więcej zgry, szczególnie w drugiej połowie meczu. Bramki dla zwycięzców uzyskali: Szuszk, Muszyński i Skarbek; dla pokonanych: Kuś (z karnego). Sędziował Lewandowski z Aleksandrowa Kujawskiego.

**SPOJNIA (Bydgoszcz) — SPOJNIA (Grudziądz) 2:2**

BYDGOSZCZ. Mecz piłkarski o mistrzostwo A-klasy między Spójnią (Bydg.) a Spójnią (Gr.) zakończył się wynikiem remisowym 2:2. Do przerwy prowadził bydogszczanie 2:0. Bramki dla gospodarzy uzyskał Lewandowski, dla gości Leszczyński. W przedmeczku juniorzy Brdy pokonali juniorów bydgoszczanie 3:1 (1:0).

**CUIAVIA — CHOJNICZANKA 5:1**





# Doniosłe uchwały PZB skierują boks na nowe tory

W WARSZAWIE obradowało walne zebranie Polskiego Związku Bokserskiego, przy udziale delegatów wszystkich okręgów oraz przedstawiciela GUKF płk. Czarnika i przedstawiciela Zw. Rady KF i Sportu CRZZ Boskiego.

Na wstępie obrad zebrani powzięli następującą rezolucję: „Walne zebranie PZB wita z uznaniem uchwałę Biura Politycznego KC PZPR, w sprawie kultury fizycznej i sportu. Uchwała ta będzie naszym orężem w walce o podniesienie sprawności fizycznej, stanu zdrowia narodu polskiego i przysposobienia sportowców polskich do wydatnej pracy i obrony ludowej ojczyzny. Walne zebranie poleca odbyć wojewódzkie zebrania działaczy bokserskich, dla omówienia sposobów realizacji uchwał Biura Politycznego KC PZPR. Walne zebranie poleca nowo wybranemu zarządowi PZB w przyszłej pracy realizować uchwały Biura Politycznego KC PZPR, dla stworzenia warunków, umożliwiających na bazie masowego udziału młodej robotniczej i chłopskiej, osiągnięcie możliwie najlepszych wyników zarówno indywidualnych, jak i zespołowych, w sporcie bokserskim”.

Następnie prezes Jędrzejewski omówił braki i niedociągnięcia w pracy ustępującego zarządu, w okresie 15-miesięcznej kadencji, oraz nakreślił ogólne wytyczne na przyszłość. Mówca podkreślił konieczność liczących kontaktów międzynarodowych oraz wzorowania się na osiągnięciach i

metodach pracy sportowców radzieckich.

Z kolei przewodniczący poszczególnych wydziałów omówili dotychczasową działalność na odcinkach swojej pracy, po czym zabrali głos przedstawiciele okręgów przedstawiając zebrany bołaczki i pozytywne osiągnięcia na swoich terenach.

Delegat GUKF płk Czarnik zapowiedział wprowadzenie w najbliższym czasie świąt kultury fizycznej i sportu, w których brać będą udział wszystkie jednostki sportowe, od kół sportowych przy zakładach pracy po czajówny.

W sprawach zmian statutowych i regulaminu sportowego zabrali głos wiceprezes kpt. Lempart, który podkreślił, że PZB, jako pierwszy związek sportowy, wprowadza zmiany statutowe i regulaminowe, w myśl nowych zadań i warunków rozwoju kultury fizycznej i sportu w Polsce Ludowej. Konieczność tych zmian wynika z nowej struktury sportu polskiego, opartej na masowości i planowej pracy. Nowy regulamin sportowy przewiduje, w celu propagandy i masowego boks, organizowanie licznych zawodów między kółami sportowymi, klasyfikację zawodników na młodzików i seniorów, w celu uniknięcia zbyt nadmiernego układu sił na ringu zawodników tej samej wagi oraz szereg dalszych zmian, mających na celu uzdrowienie stosunków, panujących w pięściarstwie polskim i dalsze podniesienie jego poziomu.

Po udzieleniu przez aklamację ab-

solutorium, ustępującemu zarządowi, wybrano nowe władze PZB w następującym składzie: prezes — Jędrzejewski, I wiceprezes — kpt. Lempart, II wiceprezes — Zapłotka, III wiceprezes — Opiłowski, sekretarz — Ryński, zast. Chłodnicki; skarbnik — Kupferstein; przewodniczący Wydz. Sport. — Krasuski, przewodn. Wydz. Wyszkoleniowego — Lisowski, przewodn. WSS — kpt. Neuding, przewodniczący Wydz. Org. i Plan. — Mrozowski, członkowie zarządu — Szałagan, Jabłoński, dr. Albrycht, red. Gryżewski. Zastępcy: Wilga, Banc, mjr. Górnicki, Komisja rewizyjna — Magiera, Zajaczkowski, Flajek, Sztraser, zast. Borkowski.

## Legia-Lechia 3:0

GDYNIA (p). Rozegrany mecz na boisku we Wrzeszczu pomiędzy Legią i Lechią przyniósł zwycięstwo w stosunku 3:0 (1:0) gościom. Mecz zapowiadał się interesująco. W 37 minucie Mordarski zdobywa bramkę dla Legii. Po przerwie Lechia próbuje wyrównać, lecz załamują się i dalsze 2 bramki dla Legii zdobywa Olejnik i Oprych.

## Finały mistrzostw II Ligi

WYDZIAŁ Gier i Dyscypliny PZPN wyznaczył termin finałowych spotkań o mistrzostwo II Ligi piłkarskiej na rok 1949. Finał między mistrzami grup północnej i południowej odbędzie się 6. 11. br., a spotkanie rewanżowe — 13. 11.

## Liga piłkarska

- I LIGA
  - Wisła — Ruch 1:1
  - Polonia (W) — Cracovia 2:1
  - Kolejarz — Górnik (Byt.) 8:0
  - AKS — Warta 3:2
  - Polonia (B) — ŁKS 2:1
  - Legia — Lechia 3:0
- II LIGA
  - Tarnovia — Skra 3:0
  - Garbarnia — Widzew 1:0.

## 0 wejście do Ligi

OLSZTYN. W meczu piłkarskim o wejście do Ligi Kolejarz (Olsztyn) pokonał Kolejarza (Bydgoszcz) 4:2 (3:1). Gra, która toczyła się na śliskim boisku, była bardzo ostra.

# Kolejarz - Górnik 8:0

POZNAŃ (G). Poznański Kolejarz zrewanżował się Ślązakom za porażkę w I rundzie ligowej, odsyłając Ślązaków z 8 bramkami. Przy odrobnie szczęścia i lepszej dyspozycji strzałowej napastników poznańskich, zwłaszcza Anioła i Wojciechowskiego II, wynik mógł być jeszcze wyższy.

Goście atakują tylko sporadycznymi wypadami, które są jednak groźne. W 25 min. rzut wolny dla Ślązaków przetrzebiuje minimalnie Wieczorek. W 4 min. później Anioła podwyższa wynik do 2:0. W 35 min. strzelił trzecią bramkę. W 3 minuty później tenże Anioła ubiega bramkarza, strzela jednak w słupek. W 44 min. Anioła wykorzystuje nieporozumienie obrony górników i zdobywa czwartą bramkę.

Po zmianie stron gospodarze są w dalszym ciągu stroną atakującą. W 6 min. strzał Kołtuniaka ląduje w siatce Ślązaków. W 20 min. Anioła mija bramkarza i z 5 metrów nie trafia do pustej bramki. W 31 min. Wojciechowski II ustala wynik na

6:0. Dwie ostatnie bramki są dziełem Czapczyka, który w 34 i 41 min. uzyskuje dwie bramki.

Najlepszą częścią drużyny poznańskiej był atak, który poza Kołtuniakiem zagrał b. dobrze. Szczególnie wyróżnił się Anioła oraz Białas. W pomocy najlepszym był Słoma. W drużynie śląskiej wyróżnił się bramkarz Jung. W napadzie wybił się Ring, Krasówka zaś od chwili kontuzji (25 min.) był mało widoczny.

Sędziował poprawnie Bukowski z Radomia. Widzów około 6.000.

## ŁKS - Związkowiec (Bdg.) 9:6 w szczyploniaku

W rozegranym w Bydgoszczy spotkaniu o mistrzostwo Ligi szczyploniaka ŁKS zwyciężył drużynę Związkowca (Bydgoszcz) w stosunku 9:6 (6:3). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Szulc (6), Takieta, Bujnowicz i Graczyk; dla pokonanych: Knops (5) i Sucharski. Sędziował p. Polaczyk z Katowic.

# Nowe drogi sportu wiejskiego

OSTATNIO odbyło się posiedzenie prezydium Zarządu Głównego ZSCH, poświęcone m. in. przeanalizowaniu obecnej sytuacji wychowania fizycznego i sportu na wsi w świetle ostatniej uchwały Biura Politycznego KC PZPR.

W czasie blisko dwuletniej działalności nad upowszechnieniem kultury fizycznej i sportu na wsi, ZSCH ma do zanotowania szereg poważnych osiągnięć. Od 1947 r. do dnia 1. IX. br. zorganizowano na wsi 3256 Ludowych Zespołów Sportowych, które zrzeszają przeszło 115.700 członków, w tym około 24.000 dziewcząt. W tym samym czasie na kursach wychowania fizycznego przeszkolono około 1200 osób. W celu zawiązania współpracy z ZMP i SP, powołano do życia w roku bieżącym wojewódzkie, powiatowe i gminne Rady Sportu Wiejskiego. O znacznym spopularyzowaniu wychowania fizycznego na wsi świadczy liczny udział młodzieży wiejskiej w masowych imprezach sportowych. I tak np. w roku bieżącym, w samych tylko Biegach Narodowych, wzięło udział w całym kraju około 190.000 młodzieży wiejskiej.

Prezydium Zarządu Głównego Z. S. Ch. stwierdziło, że mimo tych osiągnięć Związek Samopomocy Chłopskiej w niedostatecznym dotychczas stopniu docenił znaczenie wychowania fizycznego i sportu na wsi. Ujął się to przede wszystkim w braku dostatecznej czujności ideologicznej w pracach Ludowych Zespołów Sportowych, w bezplanowym werbunku kandydatów na kursy, w przypadkowym doborze ludzi na stanowiska w organizacjach sportowych oraz w niedostatecznym docenianiu znaczenia społeczno-wychowawczego sportu.

W wyniku obrad prezydium Zarządu ZSCH podjęło szereg uchwał zmierzających do usprawnienia pracy Związku nad upowszechnieniem kultury fizycznej i sportu na wsi.

W celu sprawnego i szybkiego wykonania tych uchwał prezydium postanawia dotychczasowy Wydział Kultury Fizycznej przy Zarządzie Głównym ZSCH przekształcić na Dział Kultury Fizycznej z odpowiednimi wydziałami, zaś inspektoraty przy zarządach wojew. ZSCH na wydziały kultury fizycznej.

## Związkowiec (L) - Związkowiec (Bdg.) 10:6

ŁÓDŹ (k). Rozegrane tu o mistrzostwo I Ligi bokserskiej zawody pomiędzy drużynami Związkowca z Łodzi i Bydgoszczy, zakończyły się zwycięstwem łódzian w stos. 10:6.

W w. muszej Stasiak (Ł) pokonał na punkty Kaaka (B); w kocięcej Czarniecki (Ł) zwycięża przez dyskwalifikację Józwiaka (B); w piórkowej Kowalewski (B) odniósł zwycięstwo nad Zajaczkowskim (Ł); w lekkiej Buczkowski (B) pokonał w

II rundzie Ławniczaka (Ł). Ostatnie punkty dla bydgoszczan zdobył Baranowski, wygrywając walkę z Dobyszem (Ł) już w I rundzie. W w. średniej Krasecki (B) poddał się w III rundzie rutynowanemu Taborowi (Ł); w półciężkiej Wojnowski (Ł) zwyciężył przez t. k. o. Bigońskiego (B); w ciężkiej na skutek braku przeciwnika punkty dla łódzkiego Związkowca zdobył Niewadził.

# RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI — WTOREK, 25 PAŹDZ. 1949 R.

5.10 Początek audycji. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Streszczenie wiadomości porannych. 6.05 Muzyka rozrywkowa. 6.35 Gimnastyka. 6.45 Dziennik poranny. 7.05 Program dnia. 7.10 Muzyka rozrywkowa. 7.50 Program lokalny dnia. 7.55 Wiadomości miejscowe. 8.00 Muzyka rozrywkowa. 8.15 Wszelchnica radiowa. 8.35 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Wiadomości południowe. 12.25 Przerwa. 13.25 Program dnia. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.00 Z życia Węgier. 14.15 Przegląd prasy pomorskiej. 14.20 Muzyka popularna. 14.45 XVII fragment powieści Leberekhta „Świąta w Koordi”. 14.55 Audycja dla chorych PCK. 15.10 Audycja dla szkół popołudniowych. 15.30 Sambo — mój czarny kot — słuchawisko. 15.50 Audycja SKRK. 15.55 Muzyka. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 Koncert „Zagadka”. 16.50 Audycja dla dzieci „Bawimy się razem”. 17.00 Koncert muzyki radzieckiej: orkiestra PR pod dyr. A. Rezlera, K. Czekołowski, baryton, chór Arion — pr. ogłp. 17.45 Z życia frontu SP. 18.00 Z kraju i ze świata. 18.15 Melcer — Sonata w wyk. St. Tuarosa, skrzypce. 18.40 Wszelchnica radiowa. 19.00 Pogadanka. 19.15 W rytmie tanecznym. 20.00

Dziennik wieczorny. 20.40 Muzyka rozrywkowa. 21.00 Koncert symfoniczny. 21.40 Maksym Gorki — Jeden z królów republiki. 21.55 d. c. koncertu symfonicznego. 22.30 Żelazny potok — fragment powieści A. Serefimowicza. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na dzień następny. 23.15 W rocznicę urodzin J. Bizeta. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

Dnia 22 października, 1949 r. zasnęła w Bogu po krótkich a bardzo ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja najukochańsza żona i nasza najukochańsza mateczka śp.

**Rozalia Małkowska**  
przeżywszy lat 45, o czym zawiadamia w głębokim smutku pograżony  
**mąż z dziećmi**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 25 bm, o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej przy ul. Grunwaldzkiej. Osobnych zawiadomień nie wysyła się.  
Bydgoszcz, dnia 25 października 1949 r. 7095

## ŁOM SREBRA - Wyroby - Monety

kupuje stale w każdej ilości

„Neochemia“ Laboratorium Chemiczne  
Bydgoszcz, ul. Chopina róg Moniuszki 6 — telefon 34-88  
Dojazd tramwajem 5 — przystanek ul. Krakowska 2904

### NAUKA

TRZY miesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź, skrzynka 163.

### DZIERŻAWY

Wydzierżawę gospodarstwo rolne 34 ha. Ziemia pszenno-buraczana. Wiadomość „Czytelnik” Tczew. (2914)

Wzemię dzierżawę gospodarstwo od 40 — 100 mórg na Wybrzeżu Gdańsk, Gdynia, Tczew. Oferły IKP Toruń „Dzierżawca”. (2915)

### PRACY POSZUKUJĄ

Technik dentystyczny 25 lat praktyki, samodzielny w operat. i techn. poszukuje posady (państw.) Oferły: Pajonczek, Lubichowo, pow. Starogard. (2919)

### ZGUBY

Zgubiono kartę RKU Sępólno, Pałac Wojciech, Nakło Długa 41. (2912)

## FURDYGA I SYN

Tafo, tafo, Szczur na stole. Ja się boję. Wezmę kota. Do spacerów w biały dzionek. Przejdzie chyba mu ochota.

Szczur odważny! Ty puść kota, Ja pułapkę zaś nastawię. Gryzoniowi za bezczelność. Niespodzianka „mięsa” sprawię.

Rzeczywiście, niespodzianka! Kot słoninkę całą spożył i nie patrząc już na szczura, Do snu w łapce się ułożył.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generała Słomki 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Za niedoręczenie pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy. — Reklamistów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODREBNE WYDANIA „IKP” WYDAWCA: SPOŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW” BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne po 50 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 100—350 zł, za tekstem od 40—150 zł, nekrologi od 35—200 zł za 1 mm. W niedzielę i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.